Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 124 | **Katowice, środa 1-go czerwca 1932 r.** | **Rok 31**

Zdarcie przyłbicy.

Przed paru dniami na tle smutnych wypadków starć bezrobotnych z policją wskazaliśmy na zbrodniczą i niepoczytalną robotę przywódców socjalistycznych i komunistycznych, judzących i wygrywających nutę rozgoryczenia mas na rzecz swoich ukrytych celów. Że nasze twierdzenie było słuszne, dowodzi najlepiej atak bezgranicznej wściekłości, jaką zionie ku nam organ socjalistów na Śląsku w ostatnich swych numerach.

Nie przynosi nam wprawdzie zaszczytu polemika z ludźmi, którzy poza stekiem ordynarnych wyzwisk i bezceremonjalnem fałszowaniem naszych słów, nie mogą zdobyć się na szczyptę chociażby umiaru i kulturalnej obrony. Niemniej pragniemy przyłbicę, którą w obłędzie bezsilnej wściekłości nieostrożnie uchyliła „Gazeta Robotnicza" zedrzeć całkowicie i pokazać ludowi prawdziwe oblicze podżegaczy socjalistycznych.

Twierdziliśmy, że za winy tchórzliwych podżegaczy, ukrywających się za plecami demonstrantów, żadną miarą nie mogą ponosić odpowiedzialności rozgoryczeni bezrobotni i że przywódców należy karać. A oto „Gazeta Robotnicza" utartym swoim zwyczajem usiłuje przekręcić naszą myśl, twierdząc, jakobyśmy występowali przeciwko bezrobotnym.

Nasze stanowisko w tej sprawie bezrobotni dobrze znają i wiedzą, że nieszczęściu ich głęboko współczujemy, czyniąc wszystko, by dolę ich polepszyć, a straszną nędzę złagodzić. Tymczasem szczerą naszą obronę robotników i bezrobotnych przyjęli towarzysze i ich polityczni przyjaciele gwałtownym atakiem na nas w swojej prasie i w sejmie. Gdyśmy mieli odwagę wołać o sąd na przemysłowców, z lekkiem sercem wyrzucających na bruk i poniewierkę tysiące robotników, towarzysze przemysłu nazwali nas prowokatorami. Dziś sieją oni zamęt mając sumienie wtrącać w gorsze jeszcze nieszczęście nieszczęśliwych bezrobotnych, nie dając im żadnej pracy i nie wysilając się nawet na wyszukanie jakiegoś sposobu zatrudnienia cierpiących mas robotniczych. Zaprzęgają ich natomiast do swych politycznych taczek, knując w zbrodniczych duszach przewrót i mord!

Dobrze się stało, że cenzor przepuścił 63 numer „Gazety Robotniczej", z której dowiadujemy się, jakie to szczytne cele przyświecają towarzyszom. Czytamy tam m. in.: „Wzywamy robotników, by zapamiętali sobie tych prowokatorów „katolickich" do czasu, gdy będą robili porządek z wszelkiemi prowokatorami".

Przyłbicę mimowoli uchylili panowie towarzysze, my ją zaś całkowicie zdzieramy, by wszyscy mogli zobaczyć prawdziwe ich oblicze. A więc nie chodzi tu o los robotnika, o jego dobro, ale o przygrywkę do „zrobienia porządku" z tymi, którzy was i cele wasze przejrzeli na wylot. Jak zaś to „robienie porządku", do którego tak tęsknią, mogłoby wyglądać — nie trudno sobie wyobrazić. Nóż, browning, krew... — tak jak w Rosji bolszewickiej i w Hiszpanji.

Apel „Gazety Robotniczej" powinien dać dużo do myślenia naszym władzom bezpieczeństwa. Głoszona przez socjalistów „obrona robotników" przekształca się na „jaczejki", które... robić będą „porządek". Prowodyrzy socjalistyczni, wzięci na spytki, niewątpliwie wyspieważą resztę, co mogłoby się przyczynić do wyjaśnienia planów socjalistycznych na przyszłość. Że socjaliści jakieś plany knuli, o tem byliśmy przekonani; co też zostało w zupełności potwierdzone przez samą „Gazetę Robotniczą".

Hitler przekreśla plany Hindenburga.

Berlin. Hindenburg zamierza najpóźniej jutro wyznaczyć nowego kanclerza. W obecnej chwili za kandydata, posiadającego największe szanse, uchodzi **hr. Westarp.**

Możliwe jest jednak, że Hindenburg zmieni swe dyspozycje po wczorajszej rozmowie z Hugenbergiem, który przeciw kandydaturze hr. Westarpa założy sprzeciw niemiecko-narodowych. Obok hr. Westarpa znaczne szanse mieć ma burmistrz Lipska **dr. Goerdeler, niemiecko-narodowy.**

Poszukiwania nowego kanclerza rozpoczął Hindenburg od rozmowy z przywódcami frakcji Reichstagu.

Rozmowa z socjaldemokratami miała charakter czysto formalny i trwała zaledwie 6 minut, ponieważ ze strony tego stronnictwa nie należało się spodziewać poparcia, a tem mniej udziału w nowym gabinecie.

Z kół centrowych oświadczają, że wizyta prałata Kaasa u Hindenburga będzie dlań rozczarowaniem, ponieważ **centrum w obecnej chwili nie jest skłonne wejść do nowego gabinetu.** Stronnictwo to zobowiązać się może najwyżej do neutralności.

Natomiast rozmowa z Hitlerem przyniosła pierwszą niespodziankę. Hitler oświadczył, że narodowi socjaliści nie zamierzają wejść do rządu i nie myślą tolerować jakiegokolwiek gabinetu prawicowego. Żądają oni rozwiązania Reichstagu i przywrócenia parlamentarnych stosunków, któreby były wyrazem prawdziwych nastrojów ludności.

Ponieważ Hindenburg nie zamierza w obecnej chwili przeprowadzać wyborów, oznacza stanowisko **narodowych socjalistów pierwsze przekreślenie planów prezydenta.**

Jeżeli więc, co jest prawdopodobne, nowy gabinet Hindenburga nie będzie mógł stworzyć sobie platformy parlamentarnej, siłą rzeczy powołany będzie **gabinet ponadparlamentarny,** nieposiadający większości w izbie.

Gabinet taki otrzyma pełnomocnictwo do rozwiązania Reichstagu i przeprowadzenia wyborów, z czem liczyć się należy najpóźniej w jesieni.

Z Brüningiem ustąpił ostatni rząd republikański.

Paryż. Z głosów paryskiej prasy porannej wynika, iż **ustąpienie Brüninga nie było dla Francji zbyt wielką niespodzianką.** Dzienniki żałują wprawdzie Brüninga, niemniej jednak podkreślają, **że jego ustąpienie stworzy jasną sytuację.**

„Echo de Paris" stwierdza, że **zwycięzcami dnia wczorajszego są generałowie i wyższa biurokracja,** którzy pałają śmiertelną nienawiścią do republiki weimarskiej. Elementy, które dotychczas ukrywały się za kulisami, występują obecnie na światło dzienne. Mimo to **nie należy się spodziewać wielkich zmian w polityce wewnętrznej, ani zagranicznej.** Konstytucja weimarska istnieje od dwu lat tylko na papierze. Wypadki dnia wczorajszego wykazują, **że dyktatura w Niemczech konsoliduje się i dąży do zainstalowania na stałe.** Świat znajduje się w obliczu Niemiec, których jedynem credo jest siła fizyczna. **„La Republique"** podkreśla, że Francuzi muszą się obecnie liczyć z istnieniem na swej wschodniej granicy **rządu generałów.**

Zbliżona do Herriota **„Ere Nouvelle" podkreśla, że polityka weimarska kończy się.**

W Lozannie i Genewie Niemcy będą prowadziły politykę energiczną i aktywną w myśl wskazań Hindenburga. Socjalistyczny **„Populaire" przewiduje, że Niemcy będą przeżywały ciężkie dni.**

Ostatni rząd republikański ustąpił!

Według „Petit Parisien" nie ulega wątpliwości, że upadek Brüninga został przygotowany w Neudeck. Hindenburg wysłuchał skarg junkrów pruskich, gdyż sam jest wschodnio-pruskim ziemianinem.

„Figaro" porównywa politykę Brüninga z polityką Stresemanna. Gdyby Europa była zdolna zrozumieć prawdziwe oblicze Niemiec, można byłoby uniknąć wielu pomyłek.

W Niemczech obawiają się koła finansowe inflacji.

Berlin. Giełda berlińska zareagowała w dniu wczorajszym na ustąpienie Brüninga silną zwyżką.

W tutejszych kołach finansowych wyraża się w związku z tem przekonanie, że wczorajszy dzień był nietylko pod względem politycznym, lecz także **w dziedzinie stosunków finansowych dniem zwrotnym.**

Koła finansowe zastrzegają się przeciw insynuacjom, jakoby wczorajsza zwyżka była wyrazem zadowolenia z powodu rozwoju wypadków politycznych.

Wręcz przeciwnie, **wczorajszy wzrost kursów uważany być musi za zwyżkę, która jest wyrazem obaw o utrzymanie obecnego kursu waluty.** Że tak jest, wynika wyraźnie z faktu, że papiery, których kurs rozwija się równolegle do kursu waluty, a więc przedewszystkiem renty, silnie zwyżkowały.

Obawy giełdy łączone są z podważeniem pozycji prezydenta Banku Rzeszy dr. Luthra w następstwie ustąpienia Brüninga. Luther uchodzi za rygorystycznego przeciwnika każdej, nietylko otwartej, ale także zamaskowanej polityki inflacyjnej. Koła, które z powodzeniem pracowały nad obaleniem Brüninga, włączyły również dr. Luthra do frontu swojego ataku, co **wzbudza poważne obawy w dziedzinie przyszłego rozwoju polityki walutowej Banku Rzeszy.**

Ponadto na nastroje giełdy podziałały wiadomości w sprawie pomocy dla Prus, ponieważ **w razie spełnienia życzeń Hindenburga w tym kierunku, nie da się uniknąć sztucznego rozszerzenia kredytów w Banku Rzeszy, co może przybrać charakter inflacji.**

Dzieci i kobiety rabują sklepy w Altonie.

Berlin. Onegdaj aż do późnego wieczora Altona była widownią jawnych napadów na sklepy żywnościowe. W mieście uwijały się grupy w sile 20 do 25 ludzi, które błyskawicznie rzucały się do sklepów, porywały szynki, kiełbasy, tłuszcze, chleb itp., poczem znikały nim właściciele sklepów zdołali się zorjentować, co się stało. W kilku wypadkach napadu dokonywały same kobiety, w jednym napadzie uczestniczyły same tylko dzieci.

Japońskie pociski pękają nad sowiecką granicą.

Londyn. Pogrom wojsk chińskich pod Charbinem jest zupełny. **Obecnie walki toczą się na północ od miasta.** Artylerja japońska rozpoczęła wczoraj bombardowanie Hai-Lunu. Jest to ostatnia stacja kolei żelaznej. **Pociski pękają tuż nad granicą.** Miasto i dworzec kolejowy płoną. Sztab dywizji japońskiej gen. Masuki przeniósł się do Sui-Huan. Rozbite wojska chińskie uciekają w popłochu.

Rozporządzenie J. E. ks. biskupa śląskiego

w sprawie encykliki Ojca św. Piusa XI „Pobudzeni miłością Chrystusową".

Miłościwie panujący nam Ojciec św. kilkakrotnie już z wielką jasnością i stanowczością wskazał na źródła i przyczyny niedomagań czasów obecnych W Encyklice „Pobudzeni miłością Chrystusową", **Ojciec św. cały świat katolicki wzywa do walki z panoszącem się złem przez pokutę, zadośćuczynienie i gorącą modlitwę a przedewszystkiem przez gorliwe przyjmowanie Sakramentów św.** Uroczystość Najświętszego Serca Jezusowego i oktawa tego święta w tym roku mają być poświęcone w szczególniejszy sposób zadośćuczynieniu za winy ludzkie i odnowieniu miłości Bożej w sercach ludzkich.

Wobec tego rozporządzam co następuje:

1) Encyklikę Ojca św. „Pobudzeni miłością Chrystusową" przeczyta Wielebne Duchowieństwo wiernym z ambon w miejsce kazań i to: pierwsze 2 rozdziały w niedzielę wśród oktawy Najświętszego Serca Jezusowego, drugą część w niedzielę następną.

2) W uroczystości Najświętszego Serca Jezusowego we wszystkich kościołach odbędzie się wystawienie i adoracja Najświętszego Sakramentu conajmniej 12-to godzinna w ten sposób, że Najświętszy Sakrament wystawi się przed pierwsza Mszą św.; repozycji zaś dokona się po upływie conajmniej 12 godzin po odmówieniu przed Najświętszym Sakramentem litanji do Najświętszego Serca Jezusowego i innych modlitw stosownych. Zależnie od warunków Wielebni XX proboszczowie mogą adorację przedłużyć do godz. 12 w nocy i adorację przenieść na niedzielę wśród oktawy lub w dzień oktawy.

3) W czasie oktawy Najświętszego Serca Jezusowego po głównej Mszy św. odmawiać się będzie litanję do Najświętszego Serca Jezusowego przed wystawionym Najświętszym Sakramentem. Po południu zaś, o dogodnej dla parafjan godzinie, odbędzie się nabożeństwo ku czci Najświętszego Serca Jezusowego także z litanją do Najświętszego Serca Jezusowego oraz innymi odpowiednimi modlitwami.

4) Wielebne Duchowieństwo w myśl Encykliki Ojca św. zechce w kazaniach i naukach zachęcić wiernych do gorliwego udziału w modlitwie, zadośćuczynieniu, jałmużnie i przyjmowaniu Sakramentów św. w czasie oktawy i ułatwić wiernym przystępowanie do Sakramentów św., dając im jak najwięcej sposobności do spowiedzi św.

Gorliwości Wielebnego Duchowieństwa gorąco polecam tę ofenzywę modlitwy i pokuty, która z woli Ojca św. w czasie oktawy Najświętszego Serca Jezusowego w szczególnie gorący sposób dokonywać się będzie w całym Kościele Katolickim.

(—) † **Stanisław**, Biskup Katowicki.

Dekret Prezydenta ma ukrócić nareszcie wybujałe pensje dyrektorów.

Warszawa. Zapowiedziane w prasie **podjęcie przygotowań do wydania przez rząd nowego dekretu o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń członków dyrekcyj i rad nadzorczych wielkich przedsiębiorstw przemysłowych,** wywołało zrozumiałe zainteresowanie w szerokich kołach opinji, jak również **wielkie zadowolenie w kołach pracowników i sferach robotniczych.**

Trzeba bowiem stwierdzić, że w okresie, gdy w związku z kryzysem ulegają redukcji wynagrodzenia robotników i obniżone zostają uposażenia urzędników, byłoby zjawiskiem nad wyraz nienormalnem utrzymanie na dotychczasowym wysokim poziomie wynagrodzeń członków dyrekcyj, rad nadzorczych i wyższych urzędników przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, licznych spółek itp.

Rząd, jak również i sfery parlamentarne, z rządem współpracujące, wskazywały od szeregu miesięcy na konieczność obniżek tych nienormalnie wysokich wynagrodzeń, nietylko ze względu na sprawiedliwość społeczną i na zbyt znaczną rozpiętość pomiędzy uposażeniami urzędników i robotników z jednej strony, a dochodami członków dyrekcji, ale i ze wzgledu na **konieczność obniżenia kosztów produkcji.** Zarządy przedsiębiorstw odniosły się jednak do tego nieprzychylnie, utrzymując nadal dawny stan rzeczy, jakgdyby **wysokość uposażeń członków dyrekcji i zarządu, wynoszące nieraz po kilkaset tysięcy złotych miesięcznie,** w łącznej masie nie wpływała na koszta produkcji.

Dlatego też podjęcie tej sprawy zasługuje na specjalne podkreślenie. Dowiadujemy się również, że niezależnie od prac nad przygotowaniem odpowiedniego dekretu — koła rządowe przywiązują dużą wagę do **zagadnienia zniżki cen artykułów przemysłowych,** wychodząc ze słusznego założenia, że **w okresie ogólnej redukcji uposażeń, postępować musi proces obniżania się cen.** Jest rzeczą dziwną, że prawdy tej, podobnie jak i poprzedniej konieczności — zmniejszenia uposażeń dyrekcyj nie rozumieją nasze wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe, a szczególnie przedsiębiorstwa skartelizowane, które **wbrew swoim najżywotniejszym interesom utrzymują ceny na wysokim poziomie i utrudniają w ten sposób nietylko sobie egzystencję, gdyż możliwości zbytu przy kurczeniu się dochodów ciągle się zmniejszają, ale przedewszystkiem komplikują sytuację gospodarczą w całem państwie.**

Na uniwersytecie wiedeńskim faszyści biją żydów.

Wiedeń. Rozruchy antysemickie w Wiedniu powtarzały się z przerwami przez cały dzień wczorajszy. Początek dała im **bójka w wielkiej auli uniwersytetu. Studenci faszyści poturbowali kilku kolegów żydów i wypędzili ich z gmachu.** Następnie, utworzywszy pochód, podążyli do dzielnicy żydowskiej, zamierzając zdemolować sklepy. Z kilku magazynów konfekcyjnych studenci wypędzili personel. Nie obeszło się też bez bicia przechodniów. W pewnym sklepie ekspedjenci stawili opór, **a jeden ze studentów otrzymał ciężką ranę tłuczoną.**

Onegdajsza noc minęła w nastroju podnieconym w wielu punktach miasta, wypędzając z lokalów kawiarnianych gości o semickim wyglądzie. Wczoraj o godz. 8 rano w uniwersytecie wiedeńskim **ponowiły się awantury. Dwaj profesorowie — żydzi byli wygwizdani.** Akademicy nie dali im dojść do słowa, wskutek czego wykłady nie odbyły się. Rektor interwenjował osobiście, usiłując skłonić młodzież do spokoju. Ponieważ interwencja nie pomogła, ogłosił zamknięcie uniwersytetu i wszystkich spokrewnionych uczelni. Jednakże studenci nie opuścili jeszcze gmachu. **Spodziewane dalsze ekscesy,** Podczas dzisiejszych awantur, **ośmiu studentów odniosło rany tłuczone.** Policja dokonała licznych aresztowań.

Układ celny niemiecko-sowiecki.

Berlin. W ministerstwie spraw zagranicznych **podpisany został niemiecko sowiecki układ celny,** który wejdzie w życie z dniem 7 lipca br., o ile do tego czasu będzie ratyfikowany przez obie strony.

Ostatnia kronika.

Trup na torze kolejowym.

Bielsko. Dnia 31 maja o godz. 6 rano znaleziono na torze kolejowym linji Dziedzice — Bielsko **trupa mężczyzny** nieustalonego nazwiska w wieku lat około 25. Należy przypuszczać, że zmarły, który miał ciężko pokaleczoną głowę, został najechany przez pociąg. W godzinach popołudniowych przybyła na miejsce komisją sądowo - lekarska, która przeprowadziła sekcję zwłok. (t)

Zakończenie kursu przeciwgazowego.

Bielsko. Wczoraj odbyło się w Bielsku zakończenie kursu przeciwgazowego dla straży pożarnych w obecności przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. Na kursie przeszkolono 60 strażaków. Po egzaminie i ćwiczeniach pokazowych nastąpiło rozdanie świadectw. (t)

—xox—

Głód w Rosji.

Warszawa. Rosyjska prasa emigracyjna donosi, że **na całem południu Z. S. R. R. panuje katastrofalny głód.** W najbardziej urodzajnych okolicach Ukrainy i dolnej Wołgi **chleb sprzedaje się nie na bochenki, lecz w kromkach, których cena dochodzi do 1 rubla.**

Krwawe porachunki komunistów z hitlerowcami.

Berlin. W różnych dzielnicach Berlina zanotowano wczoraj w nocy szereg bójek i porachunków osobistych. Na Blumenstrasse **bojówka komunistyczna napadła i pokrajała nożami dwóch hitlerowców.** W odpowiedzi na to, hitlerowcy napadli w Neukölln jednego z działaczów komunistycznych **i oszpecili mu twarz cięciami noża. W Buscheid na powracających z wycieczki hitlerowców urządzono w nocy zasadzkę. Od salwy rewolwerowej danej z ukrycia, poniósł śmierć hitlerowiec Kehrer, a trzej odnieśli ciężkie rany.**

Macdonald po powrocie do zdrowia pełen najlepszych nadziei.

Londyn. Premjer angielski **Mac Donald powrócił do zdrowia i wkrótce wyjeżdża do Lozanny.** Wczoraj wyraził się wobec przyjaciół, że wzywa go tam obowiązek, gdyż **prace konferencji lozańskiej zadecydują, być może, o uzdrowieniu gospodarki nietylko Anglji, lecz i całego świata.** Mac Donald zamierza poruszyć, poza sprawą długów i reparacyj, jeszcze ważniejsze zagadnienia. Premjer angielski porozumiewał się wczoraj telefonicznie ze Stimsonem, bawiącym w Waszyngtonie.

Książęcy paź.

Opowiadanie z historji Śląska.

8) (Ciąg dalszy.)

Dzień odjazdu był nieprzerwanym ciągiem zabaw i uciech. Tego też dnia po raz pierwszy miały zacząć bić wielkie wodotryski z nowozbudowanego zbiornika. Emir przyprowadził gości swoich do ogrodu.

Ponieważ miejsce wokoło zbiornika, zdeptane z powodu budowy, wykładano darnią spiesznie, aby je w ogród zamienić, niewolnicy byli jeszcze przy pracy. Na znak dozorcy usunęli się na bok, gdy emir z gośćmi nadchodził.

Nie wszyscy jednak zdążyli się usunąć w czas, między nimi książę Ludwik i Jan z Gardei. Stanęli przeto przy chodniku, aż emir z gośćmi przejdzie.

— Na kolana, psy — krzyknął jeden z orszaku emira.

Wszyscy padli na kolana. Młody Turek, wybawca oblubieńca, spojrzał na klęczących i drgnął. Chwycił się za głowę, potarł czoło i stanął.

— Co ci się stało, panie — zapytał emir, zauważywszy to wszystko.

— Nic, nic — odparł Turek — dziś gorąco wielkie, więc głowa mnie rozbolała.

Mówił to głosem donośnym. A na dźwięk tego głosu książę Ludwik, pochyloną ku ziemi głowę podniósł i oczy wlepił w mówiącego. Ten jednak spojrzawszy na niego, poszedł dalej z emirem, który zaczął mu przedstawiać, że skoro niezupełnie czuje się zdrowym, jeszcze noc jednę pod jego dachem pozostać powinien.

— Zdrów jestem zupełnie — odpowiedział Turek. — Słońce twojej łaski, emirze, twoja gościnność są mi drogie, lecz czas mi w drogę, bo przyjaciel ojca mego czeka na mnie już od dwóch dni.

W tej chwili puszczono wodotryski i widok wspaniały przedstawił się oczom obecnych. Wszyscy też zaczęli chwalić i podziwiać urządzenie, a emir zadowolony oprowadzał gości wokoło.

Młody Turek chwalił nie mniej od innych.

— Na zawsze zapiszę w sercu wspomnienie tych dni, emirze.

— Żałuję, że nie mogę tego wspomnienia utrwalić, zatrzymując cię dłużej u siebie — odrzekł emir.

— Dwa te dni wystarczyły, abym na zawsze głosił sławę twojej potęgi, twojego bogactwa, twojej gościnności i hojności.

— Nie mów mi o hojności, skoro tak mało dajesz sposobności, abym ją mógł okazać. Powtarzam, com już powiedział: Wybierz sobie, co chcesz, z moich skarbów, a będę szczęśliwy.

— Obdarzyłeś mnie już bardzo licznemi darami.

— Niczem one są w porównaniu z przysługą oddaną temu oto młodzieńcowi. Żądaj, a dam, czego zażądasz, na Allaha!...

Młody Turek nie zaraz odpowiedział, lecz namyślał się chwilę. Emir patrzał na niego z natężoną uwagą, powtarzając:

— Żądaj, a sprawisz sercu mojemu radość.

Wtedy Turek rzekł:

— Chcąc twojemu życzeniu zadośćuczynić będę prosił....

— Żądaj, żądaj — przerwał mu emir — chodźmy do zamku, otworzę ci skarbiec....

— Nie, nie — rzekł na to Turek — dałeś mi emirze tyle rozmaitych rzeczy, iż ludzie moi ich nie uniosą. Otóż niech łaska twoja podaruje mi kilku niewolników, których do orszaku przyłączę.

— Bierz ich, ilu chcesz — zawołał emir. — Hej, przyprowadźcie tu niewolników. Wybieraj sobie sam z pomiędzy nich, a uradujesz serce moje.

Zwołano wszystkich niewolników i ustawiono w szeregach. Emir z młodym Turkiem zaczął iść wolno wzdłuż nich, powtarzając:

— Wybieraj!

Turek zatrzymywał się od czasu do czasu, oglądał tego i owego, aż doszedłszy do księcia, stanął.

— Ten mi się podoba — rzekł, wskazując na niego.

— Bierz go!

Zwracając się zaś do dozorcy, dodał:

— A dać mu porządną odzież!

Gdy zaś Turek stał jeszcze ciągle, emir rzekł:

— Chodźmy dalej, abyś wszystkich ujrzał.

— Lubię, emirze — odpowiedział na to Turek — aby służba moja w zgodzie ze sobą żyła. Jeżeli pozwolisz, każę temu, któregom wybrał, wyszukać sobie towarzysza.

— Zgoda i na to — odparł emir — a więc psie chrześcijański — krzyknął na księcia — padnij najprzód do nóg nowemu panu swojemu.

Książę ukląkł przed Turkiem i chciał mu ucałować nogi, lecz tenże podniósł go, mówiąc:

— Szlachetny emir pozwala ci wybrać towarzysza, z którymbyś zgodnie żył. Wybieraj!

Kronika bieżąca

Środa **1** czerwca

Miesiąc czerwiec poświęcony Najśł. Sercu Jezus.
Św. Jakóba Strepy, arcybiskupa i wyzn.
Św. Pamfilego, kapłana męczennika.

Kalendarz słowiański: Światopełk.

Jutro czwartek, 2 czerwca: Śś. Marcina, Piotra i Erazma, męczenników około 304 roku.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 3,40;	o godz. 19,44.
Księżyca	o godz. 1,50;	o godz. 17.11.

Dni ery astronomicznej wynoszą 48 000.

*

Z historji śląskiej.

1 czerwca. 1683. Ukazał się pierwszy numer pierwszej gazety na Śląsku. — **1846.** Wygorzało **miasto Dobrodzień** w tenczas w lublinieckim powiecie. W przeciągu jednej godziny stanęło w płomieniach 136 domów mieszkalnych, 145 zabudowań gospodarczych, kościół katolicki, nowowybudowane probostwo, ratusz z więzieniem i sądem miejskim, tylne zabudowania poczty, dwie karczmy i folwark z palarnią. — **1850.** Karol Miarka został obrany na stanowisko nauczyciela i organisty **w Pielgrzymowicach. 1877.** Umarł ks. Franciszek Marcinek, proboszcz **w Bienkowicach.** Zwłoki jego spoczywają w grobowcu kaplicy św. Anny. — **1886. W Bytomiu** otwarto zakład „Roberta" przy ulicy Dworcowej, w obecności kanonika ks. dr. Franza i miejskich władz oraz generalnej przełożonej zakonu św. Boromeusza z Cieszyna, wyposażony 40 łóżkami. — **1892.** W **Katowicach** otwarto pierwszą rzeźnię. **1930** Odbyło się **w Dołkach** (pod Kamieniem) poświęcenie kaplicy.

*

W roku: 1762. Ks. Sołtyk, kazał bić **w zamku siewierskim,** złote dukaty, a rok wcześniej srebrne grosze. — **1763.** Na mocy pokoju zawartego w Hubertsburgu pomiędzy Marją Teresą, cesarzową austrjacką i Fryderykiem W., królem pruskim, przeszedł cały G. Śląsk i Dolny, z wyjątkiem Cieszyna, Opawy, Karniowa i ziem położonych nad rzeką Opą, pod panowanie pruskie. — **1763.** Opat klasztoru O. Euzebjusz Misura w **Imielnicy,** sprowadził do kościoła sześć ołtarzy. — **1765.** Dobra skarbowe **Szobiszowice, Frynek i Wójtowawieś** zostały sprzedane, by wierzycielom spłacić pożyczki.

— 6 500 dzieci z Niemiec i Śląska na kolonjach w kraju. W Warszawie odbył się zjazd centralnego komitetu kolonij letnich dla dzieci i młodzieży polskiej z Niemiec i ziem zachodnich. Na zjeździe tym postanowiono, że tegoroczna akcja kolonijna komitetu obejmie 6 500 dzieci, w tem 3 500 z Niemiec, oraz około 3 000 ze Śląska. **Pierwsze transporty dzieci śląskich przybędą na kolonje w czerwcu,** dzieci zaś z Niemiec w początkach lipca. (w

— Sprawa przeniesienia departamentu zdrowia do min. pracy i opieki społecznej. Jak się dowiadujemy, przeniesienie departamentu służby zdrowia z ministerstwa spraw wewnętrznych do ministerstwa pracy i opieki społecznej nastąpi z dniem 1 lipca rb. Obecnie rozważana jest sprawa, czy w ministerstwie pracy i op. społ. istnieć będzie departament, czy też wydział zdrowia. Po zdecydowaniu tej sprawy zmienione zostaną odpowiednio statuty organizacyjne obu ministerstw. (w

— Znaczne ulgi kolejowe dla dzieci wyjeżdzających na kolonje. Ministerstwo skarbu zarządziło, aby od 1 maja do 1 listopada, t. j. w okresie trwania kolonij letnich dla młodzieży szkolnej koszt biletów kolejowych dla dzieci, wyjeżdżających na kolonję bez względu na wiek, tam i z powrotem wynosił 25 procent normalnego biletu 3 klasy. Każde dziecko ma prawo zabierać ze sobą 10 kg. bagażu, za który nie opłaca taryfy. Jednocześnie dowiadujemy się, że w ministerstwie komunikacji rozważana jest sprawa specjalnie zniżonej taryfy osobowej dla młodzieży szkolnej w okresie feryj letnich celem uprzystępnienia jej zwiedzania kraju i organizowania wycieczek krajoznawczych. (w

— Przewóz towarów na kolejach. Według ostatnich danych, polskie koleje państwowe przewoziły w kwietniu br. dziennie przeciętnie 9 862 wagonów 15 tonowych, z czego przeciętnie 8 719 wagonów dziennie ładowano na P. K. P., 153 w obrębie w. m. Gdańska, 161 przyjmowano od kolei zagranicznych, oraz 829 wagonów dziennie szło przez Polskę tranzytem. (w

Z Cieszyńskiego.

Bezpłatne porady prawne dla czytelników naszych w Cieszyńskiego

udzielane będą w miesiącu czerwcu jak następuje:

w Cieszynie: 8 i 18 czerwca przed południem w Domu Narodowym II p., biuro Tow. Roln.;

w Bielsku: 15 i 25 czerwca przed poł. Miejskie Wzgórze, biuro Tow. Rol. Leśn. I p.;

w Skoczowie: 2 i 16 czerwca przed poł. w hotelu pod „Białym koniem";

w Strumieniu: 6 i 20 czerwca przed poł. w restauracji p. Dudy, Rynek;

w Istebnej: 19 czerwca w gospodzie „Na Rogowcu".

Czytelnicy, którzy mają jakiekolwiek sprawy sądowe i inne, mogą zwrócić się w podanych miejscowościach i w oznaczonym czasie do naszego doradcy prawnego o poradę bezpłatną, przedkładając dowód prenumeraty „Gwiazdki Śląskiej" na bieżący miesiąc.

Po zakazie sprzedaży wódki w soboty i w niedziele.

Cieszyn. Nie jestem zwolennikiem wódki i cieszyłbym się, żeby jej wogóle nie sprzedawano. Ale zauważyłem, że w sobotę i w niedzielę przechodzą ludzie na wódkę do Czech i tam trwonią polski pieniądz. Zyskuje na tem czeski gospodzki. Podobnie będzie tu na całem pograniczu ze zabawami jak opłata podniesiona będzie do 50 zł tak samo ludzie na zabawy pójdą do Czech, bo dużo takich zabaw na prowincji, gdzie czysty zysk nie wynosił 50 zł, lecz daleko mniej. Odczują to bardzo towarzystwa, które ze zabaw się utrzymywały.

Kradzież mieszkaniowa.

Cieszyn. Nieznani sprawcy weszli do mieszkania piekarza Krąbika Jana (ul. Nowe Miasto 19) i skradli z niezamkniętej szafy 4 ubrania męskie, płaszcz, większą ilość bielizny, obuwie i biżuterję łącznej wartości około 2 000 zł.

Pożar zniszczył dom.

Kisielów w Cieszyńskiem. Pożar zniszczył doszczętnie dom mieszkalny rolnika Józefa Raszki wraz z stajnią i chlewami. Szkoda wynosi około 8 000 zł. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono. (p

Pożar.

Godziszów w Cieszyńskiem. W nowowybudowanym domu mieszkalnym Adama Kutschery w Godziszowie wybuchł pożar i zniszczył dach, sufity w kilku mieszkaniach oraz część sprzętów domowych. Szkody narazie nie ustalono. Zachodzi silne podejrzenie, że ogień wzniecił sam właściciel tego domu w celu uzyskania kwoty ubezpieczeniowej. Wymieniony już w ub. roku pod jesień podpalił dom, jednak ogień na czas zauważono i ugaszono. Kutscherę przytrzymano i odstawiono do dyspozycji władz sądowych w Cieszynie. (p

Odebrał sobie życie.

Pierściec w Cieszyńskiem. Pozbawił się życia przez powieszenie w szopie 59-letni Balcar Paweł. Powodem targnięcia się na własne życie był rozstrój nerwowy. (p

Tydzień lotniczy.

Zebrzydowice. Koło L. O. P. P. w Zebrzydowicach, niedawno założone, urządza w czasie od 5 do 12 czerwca br. tydzień lotniczy, którego program podają afisze. Niechże każdy weźmie w nim udział, niech nikt nie usuwa się i zwala pracę i odpowiedzialność na barki drugich. Sami się musimy organizować do obrony. Pamiętajmy, że gdy będziemy silni i przygotowani do obrony, to nas wróg nie zaczepi. Na słabego wnet się wróg rzuci, mocnego boi się!

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej jest tą organizacją, której celem obrona kraju. Każdy powinien do niej należeć, każdy ją popierać we własnym interesie. To jest organizacja, która liczyć powinna miljony członków. Żeby nie było zapóźno! Gdy wojna wybuchnie i tysiące nieprzyjacielskich samolotów zarzuci nasz kraj bombami — to późno potem krzyczeć i narzekać: Gdzie nasze samoloty? Czemu nas nie bronią? Dlaczego ich tak mało?

Bądźmy silni! — Będziemy mieć spokój, uchronimy się od krwawej wojny!

Zaszczytne odznaczenie.

Puńców. Odbył się tu wybór przełożonego gminy w miejsce ustępującego p. Jana Kajzara. Wybór padł na p. Pawła Kłodę 68, zastępcą wybrano p. Pawła Borutę. Po wyborach na wniosek p. kierownika szkoły St. Sikory wydział gminy jednomyślnie zamianował starego wójta p. Jana Kajzara honorowym obywatelem gminy. Dyplom obywatelstwa honorowego uchwalono wręczyć 3 maja. Dnia 2 maja odbył się przy udziale dzieci szkolnych straży pożarnej członków policji i straży granicznej capstrzyk, na pagórkach płonęły ognie. W dzień 3 maja znów dzieci szkolne z Puńcowa i Dzięgielowa, straż pożarna z obu gmin i funkcjonarjusze policji w pochodzie z orkiestrą udali się do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie zebrali się członkowie gminy, goście i straż pożarna, ludność cywilna i dzieci szkolne przed szkołą, gdzie p. nauczyciel W. Macura wygłosił ładne treściwe przemówienie, zakończone okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, jej Prezydenta i Marszałka. Odśpiewaniem hymnu narodowego zakończono pochód. Po zakończeniu wręczono dyplom obywatelstwa honorowego p. Janowi Kajzarowi. Po krótkiem przemówieniu wręczył dyplom p. przełożony gminy P. Kłoda, składając mu równocześnie życzenia; z kolei składali życzenia ks. dziekan Zimmer, kom. posterunku policji, straży granicznej, straży pożarnej, kółka rolniczego, członkowie wydziału gminnego. P. Jan Kajzar każdemu z osobna dziękował za złożone życzenia. Po południu odbyło się przedstawienie amatorskie z ramienia Macierzy szkolnej, połączone ze zabawą taneczną.

Spłonęło całe gospodarstwo.

Puńców w Cieszyńskiem. Dnia 28 maja rb. wieczorem wybuchł pożar na strychu domu mieszkalnego Jana Kuchy i zniszczył cały budynek wraz z przyległą stodołą, szopami, stajnią i chlewami, wyrządzając szkodę na około 15 000 zł. Ustalono, iż pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina. (p

Zakaz rybołóstwa.

Puńców. Wydział gminy uchwalił zakazanie rybołóstwa do końca roku 1933 w rzece Puńcówce, prosząc równocześnie organa policyjne, by zakazu tego dopilnowały. Po tym terminie będzie na nowo rybołóstwo wynajęte.

Poświęcenie drugiej klasy szkolnej.

Rudnik. Niedziela, dnia 22 maja b r., była dla naszej miejscowości dniem historycznym. Dokonano wreszcie faktu, o którym już przeszło dwa dziesiątki lat tutejsza ludność marzyła. Opróżnienie przez kierownika szkoły Jendzilka Józefa pomieszkanie przebudowano bowiem na drugą klasę, której poświęcenie w owym dniu nastąpiło. Po Mszy św., celebrowanej w miejscowej kaplicy, udali się wierni wielką procesją do nowej sali szkolnej, gdzie ks. proboszcz Stanisław Kuhla dokonał aktu poświęcenia nowej ubikacji i odnośną wygłosił przemowę. Następnie wróciła procesja do kaplicy, gdzie udzielono ludowi błogosławieństwa i odśpiewano hymn narodowy. Nowa klasa prezentuje się ładnie; stronę techniczną wykalkulował inżynier p. Majewski z Bielska, budowę zaś wykończył sumiennie i wzorowo budowniczy z Cieszyna p. Lewak, co na szczególne wyróżnienie zasługuje. Że z półdniowem nauczaniem, trwającem od roku 1911 już na zawsze się pożegnamy, mają Rudniczanie do zawdzięczenia tylko i jedynie pani hrabinie Gabrjeli Thun-Hohensteinowej, która jako ławnik wydziału gminnego u odnośnych władz szkolnych względnie u wojewody dr. Michała Grażyńskiego ciągle interwenjowała, aż wreszcie pożądany odniosła sukces. Przyznano bowiem dla Rudnika 5000 zł subwencji, za którą to kwotę ową przebudowę uskuteczniono. Zabiegał też usilnie około urzeczywistnienia tego celu powiatowy inspektor szkolny z Cieszyna p. Karol Buzek oraz miejscowa rada szkolna ze swym ruchliwym przewodniczącym p. Karolem Smelikiem. Przyczynił się także wielce i wydział gminny z p. Antonim Żyłą na czele, ponosząc koszta urządzenia klasowego. Wszystkim czynnikom troszczącym się o rozwój szkoły w Rudniku należy się zatem szczere uznanie i serdeczne podziękowanie. Niechaj praca w nowej izbie szkolnej przyniesie błogi owoc młodzieży, gminie i ukochanej naszej Ojczyźnie!

Nowe warunki płac w przemyśle jutowym.

Bielsko. Wobec zgody przedstawicieli pracodawców i robotników w przemyśle jutowym w Bielsku na zlikwidowanie zatargu o płace w drodze rozejmu, inspektor pracy wydał orzeczenie, ustalające zasadnicze stawki płac. Pracodawcy wysuwali żądanie obniżenia płac o 20 proc., robotnicy zaś godzili się na zniżkę o 6 procent. Orzeczeniem inspektora pracy płace dniówkowe do 40 gr za godzinę obniżone zostały o 6 %, ponad 40 do 60 gr o 8 %, ponad 60 gr o 10 %. Stawki akordowe obniżone zostały o 10 %. Płace najniższych kategoryj robotnic pozostały niezmienione. Orzeczenie inspektora pracy obowiązuje do 30 września r. b. i w razie niewypowiedzenia przedłuża się automatycznie na każdy następny miesiąc. Przeciętna obniżka cen robocizny wynosi obecnie w bielskim przemyśle jutowym 8 %.

Województwo śląskie.

*** Zamierzone inwestycje na Śląsku Cieszyńskim.** Tegoroczny budżet Województwa Śląskiego przewiduje dosyć poważne inwestycje na terenie Śląska Cieszyńskiego, które na wypadek realizacji mogą zapewnić pracę poważnej ilości bezrobotnych. Przewidziana jest budowa drogi, łączącej Bielsko z Bystrą kosztem 230 000 zł., a na dokończenie drogi Dziedzice — Bielsko przewiduje budżet kwotę 132 550 zł. Na częściową przebudowę drogi Skoczów — Pawłowice wyznaczono 55 000 zł. Nie zapomniano także o dokończeniu budowy kolei; i tak przeznaczono na wykończenie odcinka Wisła — Głębiec kwotę 561 000 zł., a na dalszą budowę kolei Cieszyn — Zebrzydowice — Moszczenica 1 355 800 zł. Na sanatorjum w Istebnej, do wykończenia którego potrzeba jeszcze kilka miljonów złotych, wyznaczono w bieżącym roku jedynie 200 000 zł. Wykonanie zamierzeń powyższych zależeć będzie od wpływów skarbowych. Prawdopodobnie kwoty tę zostaną o 30 proc. obcięte, gdyż województwo przypusz-

cza, że wpływy podatkowe będą około 30 proc. mniejsze, aniżeli to było przewidzianem przy układaniu budżetu. O faktycznych wpływach rozstrzygną miesiące jesienne.

*** Przygotowania do obchodu 10-lecia wkroczenia wojsk polskich i objęcia Śląska przez władze polskie.** Pod przewodnictwem burmistrza Szkudlarza odbyło się w Katowicach na sali posiedzeń rady miejskiej zebranie w celu utworzenia komitetu obywatelskiego obchodu 10-lecia wkroczenia wojsk polskich i objęcia Śląska przez władze polskie. Postanowiono **urządzić obchód w niedzielę, dnia 19 czerwca.** Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem polowem przed gmachem wojewódzkim, poczem uczestnicy wyruszą w pochodzie na Rynek, gdzie zostanie wygłoszone przemówienie przez prezydenta miasta lub też przez jednego z członków komitetu przyjęcia wojsk polskich z przed 10 laty. Wieczorem ma być urządzona akademja w Teatrze Polskim.

W dalszym ciągu obrad ustalono komitet honorowy, do którego wchodzą: wojewoda śląski **dr. Michał Grażyński,** biskup śląski **ks. dr. Stanisław Adamski,** marszałek Sejmu śląskiego **Konstanty Wolny,** dowódca dywizji śląskiej generał **dr. Józef Zając** oraz generał **Kazimierz Horoszkiewicz,** który był świadkiem wkroczenia wojsk polskich w granice Śląska. Przewodniczącym komitetu wykonawczego ma zostać prezydent miasta **p. dr. Adam Kocur,** nadto zostaną powołani do komitetu przedstawiciele władz (kolei, poczty, cła, sądu itd.) oraz zasłużeni pracownicy plebiscytowi jak: były senator **Jan Kowalczyk,** były poseł **Józef Biniszkiewicz,** była posłanka **Bronisława Szymkowiakówna,** radca miejski **Wincenty Czaplicki,** lekarz dentysta **Różanowicz,** prezes rady miejskiej **Jan Piechulek,** lekarz **dr. Wilimowski,** inspektor szkolny **Baron,** lekarz **dr. Henryk Jarczyk, dr. Hyllowa** i inni. Wreszcie utworzono komisje: pochodową, dekoracyjną, finansową, prasową i do akademji.

Obchód dziesięciolecia objęcia przez władze śląskie ma być uroczystem świętem na całym Górnym Śląsku, która też powinna być jednolitą i obejmować ma wszystkie partje. Niejednokrotnie to podnoszono na zebraniu i bardzo słusznie, gdyż w tak ważnej chwili historycznej muszą ustąć waśnie i tarcia partyjne, wszyscy Polacy bez wyjątku powinni stanąć w jednym szeregu. Nikogo nie może braknąć!

Nadmienić wypada jeszcze, że w dniu tak uroczystym odbędzie się w Szopienicach odsłonięcie pomnika, zbudowanego staraniem Og. Zw. podoficerów rezerwy na miejscu, na którem odbyło się uroczyste powitanie wojsk, wogóle pierwsze na Górnym Śląsku. (k

*** Przed zjazdem Stowarzyszenia chrześcijańsko - narodowego nauczycielstwa szkół powszechnych.** Dnia 4 czerwca rb. odbędzie się na sali Domu Związkowego przy kościele Panny Marji w Katowicach 9-ty walny zjazd nauczycielstwa i delegatów śląskiego oddziału okręgowego Stowarzyszenia chrześc. narod. naucz. szkół powszechnych. Zjazd rozpocznie się o godz. 9 od nabożeństwa w kościele N. P. M. Program przewiduje w części przedpołudniowej po przemówieniach przewodniczącego, przedstawicieli władz i organizacyj dwa referaty. Pierwszy p. t. „Przewodnie myśli w ustawie o ustroju szkolnictwa“ wygłosi kol. Mazurski, kier. szkoły w Knurowie, drugi p. t. „Walka o materjalny byt nauczycielstwa“ — delegat zarządu głównego w Warszawie. Część popołudniową obrad wypełnią sprawozdania i dyskusje. M. in. zostaną uchwalone rezolucje i wnioski, dotyczące spraw organizacyjnych, prawno - służbowych i administracyjno-szkolnych.

Dla usunięcia wszelkich wątpliwości co do uczestnictwa w zjeździe, zarząd okręgowy zwraca uwagę, iż **wszyscy** członkowie stowarzyszenia będą mogli korzystać w dniu 4 czerwca rb. z urlopu, udzielonego przez Śląski Urząd Wojewódzki rozporządzeniem z dnia 21 maja 1932 r. L. O. P. II 795/4. Zjazd tegoroczny będzie miał szczególne znaczenie, ponieważ nauczycielstwo chrześcijańsko - narodowe łączy z nim obchód dziesięciolecia swej pracy wychowawczej i społecznej na Śląsku. (w)

Z Katowickiego

Wydalenia na kopalni „Andaluzja“ nareszcie wstrzymane.

Katowice. U komisarza demobilizacyjnego odbyła się we wtorek, dnia 31 maja rb. konferencja w sprawie redukcji 450 robotników z kopalni „Andaluzja“ w Kamieniu. Po wywodach obu stron komisarz demob. odroczył konferencję do czasu zbadania stanu rzeczy na miejscu, poczem wyda orzeczenie. (l

Rozprawa sądowa przeciw komunistom.

Katowice. W najbliższym czasie odbędzie się w Katowicach nowa rozprawa przeciwko 7 komunistom oskarżonym o agitację wywrotową. Głównymi oskarżonymi są: Alfons Bul z Wielkich Hajduk i Mieczysław Kalinowski z Sosnowca, którzy z polecenia partji komunistycznej w Warszawie organizowali na Śląsku związek młodzieży komunistycznej. Całą akcję zlikwidowano. Akcja ta była bardzo sprytnie zakonspirowana. (w

Tajemnicze włamanie do biur magistratu

Katowice. W nocy z niedzieli na poniedziałek włamali się nieznani sprawcy do biur magistratu miasta Katowic, mieszczących się na II piętrze, w których ulokowana była dyrekcja Śląskich Linji Autobusowych. Złodzieje zabrali na szkodę tego przedsiębiorstwa kasetkę, w której znajdowało się 5 214 zł. Włamanie to przedstawia się o tyle tajemniczo, że przed wejściem do magistratu dniem i nocą pełni służbę woźny. Policja prowadzi dochodzenia. (w

Krwawa zemsta na macosze.

Katowice. 3 czerwca w sądzie karnym w Katowicach odbędzie się sensacyjna rozprawa przeciwko 33-letniemu bezrobotnemu Pawłowi Sonsali z Janowa pod Katowicami, który w dniu 25 lutego zamordował młotkiem swą macochę. Prócz tego ojca swego Karola zranił ciężko młotkiem w głowę. Mord był uplanowany. Powodem była zemsta za złe traktowanie jego siostry przez macochę. (w

Demonstracja bezrobotnych w Załężu.

Katowice - Załęże. W poniedziałek przed południem w Załężu pod Katowicami przed dawnym urzędem gminnym z okazji rejestracji bezrobotnych zebrał się większy tłum osób, którym skończyło się prawo do pobierania zasiłków z funduszu bezrobocia. Bezrobotni ci urządzili demonstracje, a ponieważ nie ustępowali, wezwano policję, która ich rozprószyła. (w

Z Król. Huty

Komitet obchodu uroczystości 10-lecia przyłączenia Górnego Śląska do Polski.

Król. Huta. Odbyło się tu posiedzenie komitetu zrzeszenia polskich związków na terenie m. Król. Huty celem ustalenia programu obchodu uroczystości 10-lecia przyłączenia G. Śląska do Polski. Ustalono program uroczystości i wybrano komitet wykonawczy, w skład którego weszli przedstawiciele władz i urzędów oraz zasłużeni działacze z czasów plebiscytu i powstań. (t

Szewc — detektywem.

Król. Huta. Do warsztatu szewskiego Herberta Szwenderlinga przybyły 3 kobiety, z których jedna prosiła o naprawę bucika, co też niezwłocznie zostało wykonane. W czasie, gdy szewc był zajęty reparacją, jedna z kobiet ściągnęła znajdujący się na stole banknot 20-złotowy. Po odejściu kobiet przekonał się dopiero szewc, że został okradziony z ostatnich swoich pieniędzy. Postanowił zamilczeć o całej sprawie a dochodzenia sam przeprowadzać, co mu się też udało, albowiem w dwa dni później zauważył wymienione kobiety i przy pomocy posterunkowego zaprowadził wszystkie na komisarjat. (l

Zabrał konia i poszedł sobie.

Król. Huta. Onegdaj przybył do stajni Stanisława Kosmeckiego niejaki Stanisław Przybylski, który bez pozwolenia zabrał konia i odjechał. Znajdującemu się w stajni parobkowi oświadczył, że koń jest jego własnością. (l)

Z Świętochłowickiego

Kradzież wozu.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. Z podwórza przy ul. Niedurnego skradziono Cichowskiemu wóz do rozwożenia lodów owocowych wartości 850 zł. W toku dochodzeń przytrzymano Karola Bajera z Świętochłowic, któremu skradziony wóz odebrano i oddano napowrót poszkodowanemu. (p

Za nieprawne przekroczenie granicy. . .

Łagiewniki w Świętochłowickiem. Na posterunku granicznym w Łagiewnikach zatrzymały organa policyjne Brzozowskiego Józefa lat 30, zam. w Wilnie, za nielegalne przekroczenie granicy z Polski do Niemiec, oraz na tej podstawie, iż był poszukiwany przez sąd grodzki w Piotrkowie i sąd grodzki w Brześciu nad Bugiem. (t)

Nabożeństwo na intencję pątników do Częstochowy.

Wielkie Piekary w Świętochłowick. Wszystkim pątnikom z W. Piekar i okolicy, którzy brali udział w pielgrzymce na Jasną Górę w Częstochowie podaje się do wiadomości, że nabożeństwo na intencję pątników odbędzie się w niedzielę, dnia 5 czerwca o godz. 10,30 w kościele Najśw. Marji Panny. (w

Bójka na ulicy.

Lipiny w Świętochłowickiem. Na ul. Bytomskiej przyszło do bójki pomiędzy Fr. Weichmanem i Józefem a Gerhardem Drozdem wszyscy z Lipin. W czasie bójki bracia Weichmanowie zadali D. nożami kilka bardzo niebezpiecznych ran. D. odstawiono do szpitala hutniczego w Lipinach. (p

Przytrzymanie przemytników.

Brzeziny w Świętochłowick. Funkcjonarjusz policji przytrzymał na ulicy 3 Maja niejakiego Józefa Wieczorka z Poręby, który posiadał przy sobie 5 kg. rodzynek. W drugim wypadku obok zakładu św. Antoniego przytrzymano Piotra Moczygębę z Grodźca, który posiadał przy sobie 4 kg. pomarańcz. (l)

Najście awanturników na mieszkanie.

Brzozowice w Świętochłowickiem. Korfantowa Hildegarda z Brzozowic doniosła, że niejaki Kurowczyk Piotr, Kubica Piotr i Tobur Sylwester, wszyscy z Brzozowic wspólnie z innymi nieznanymi jej sobnikami gwałtownie dobijali się do mieszkania jej rodziców, przy ul. Piekarskiej, gdzie wybili kilka szyb w oknie i wygrażali zdemolowaniem mieszkania. Na miejsce wysłano funkcj. policji, który stwierdził, że sprawcy zniszczyli dekorację przy zabudowaniach Elżbiety Lototki, do obchodu Bożego Ciała. Obok zabudowań stało kilku z tych osobników uzbrojonych w kije długości około 2 mtr. Sprawcy wezwani do uspokojenia się i opuszczenia miejsca nie uczynili zadość i usiłowali rzucić się na funkcjonarjusza policji. Wówczas w obronie własnej funkcjonarjusz użył broni siecznej i uderzył Kurowczyka, który na skutek tego wraz ze wspólnikami zbiegł. (p

Z Pszczyńskiego

Ogień w domostwie.

Wisła Wielka w Pszczyńskiem. W domu mieszkalnym Jadwigi Kusiowej wybuchł ogień, który objął całą kamienicę. Zniszczeniu uległy również narzędzia stolarskie. (p

Groźny pożar.

Górki w Pszczyńskiem. W stodole Klemensa Norasa wybuchł pożar, który zniszczył ją doszczętnie. W stodole znajdowały się 4 maszyny rolnicze, 500 centnarów siana i 12 centn. słomy, które również padły pastwą pożaru. Następnie ogień przerzucił się na sąsiednie szopy drewniane, które również uległy spaleniu. Szkoda, wyrządzona przez pożar, wynosi 7 000 zł. (p

Pod kołami samochodu.

Kamionka w Pszczyńskiem. Na szosie najechany został przez samochód zakładów Hohenlohego robotnik Kuźnik Karol z Kamionki, który odniósł ciężkie okaleczenia. Rannego odwieziono do szpitala św. Józefa w Mikołowie. (p

Złóż datek na fundusz bezrobocia, PKO. 307.795

Z Rybnickiego

Rozprawa przeciw przemytnikom bibuły komunistycznej.

Rybnik. Z początkiem czerwca odbędzie się w Rybniku sensacyjna rozprawa przeciwko czterem robotnikom pochodzącym z Markowic, pow. Racibórz, na Śląsku niem., niejakim Gaert braciom Sanetrom i Bytomskiemu, którzy w dn. 20 marca rb. usiłowali przemycić 600 kg bibuły komunistycznej z Niemiec do Polski i w powiecie rybnickim obok Nowej Wsi przez dwie godziny ostrzeliwali polską straż graniczną. Odpowiadać oni będą za usiłowane morderstwo i zdradę główną. (w

Samobójstwo.

Rybnik. W poniedziałek rano o godz. 5,30 zgłosił na posterunku policji w Paruszowcu Fojcik z Kamienia, że po lewej stronie szosy pod Rzędówką zauważył w kałuży krwi zwłoki nieznanego mężczyzny. Na miejsce udał się komendant posterunku, który stwierdził popełnienie samobójstwa wystrzałem z browninga w prawą skroń. Samobójcą okazał się 25-letni Jerzy Szymański, inkasent firmy Aronade z Rybnika. Obok denata znaleziono nabity browning a w odległości 3 m. łuskę wystrzelonego naboju. Przyczyny samobójstwa narazie nie ustalono. (w

Echa ujęcia sprawców włamania do firmy Bata.

Rybnik. Prowadzone w dalszym ciągu przez policję dochodzenie w sprawie ujętych przed kilku dniami złodziei, którzy włamali się do firmy Bata — ustaliło, że szajka ta dokonała całego szeregu włamań. W czasie rewizji domowej znaleziono u złodziei karabin wojskowy z uciętą kolbą i lufą, 12 naboi, pistolet Parabellum i szereg innych przedmiotów. W sprawie tej toczy się jeszcze dochodzenie. (w

Zabójstwo i samobójstwo.

Paniówki w Rybnickiem. Dnia 31 ub. miesiąca o godz. 7,45 w biurze agencji pocztowej w Paniówkach 31-letni listonosz Janusz Józef z Paniówek wystrzałem z rewolweru pozbawił życia kierownika tej agencji 32-letniego Alojzego Szołtysika, zam. również w Paniówkach Po dokonanym czynie listonosz Janusz oddał strzał do siebie i pozbawił się życia. Wezwany na miejsce wypadku lekarz dr. Letocha z Przyszowic stwierdził śmierć tak Janusza jak i Szołtyska. Listonosz Janusz, jak ustalono, czynu tego dopuścił się na tle osobistych porachunków, powstałych w czasie wspólnego urzędowania z kierownikiem tej agencji Szołtyskiem. W dniu 30 bm. nie stawił się Janusz do służby, za co miał być pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej i z tej też przyczyny z zemsty do Szołtyska pozbawił go i siebie życia. Na zarządzenie władz sądowych biuro agencji pocztowej zabezpieczono i opieczętowano. (p

Z Tarnogórskiego

Pożar domostwa.

Żyglin w Tarnogórskiem. Na strychu Ludwika Szulca wybuchł ogień, który zniszczył cały dach, wyrządzając szkodę na 2 000 zł. Pożar został zlokalizowany przez miejscową straż pożarną. (l

Śmiały napad rabunkowy.

Nakło w Tarnogórskiem. Dnia 28 maja około godz. 11 wieczorem dokonano śmiałego napadu na skład Kurtakowa w Nakle. Bandyci przez wyłamanie krat u okna dostali się do wnętrza i sterroryzowali dwoma rewolwerami Kurtakowa oraz służbę, poczem skradli właścicielowi złoty zegarek z łańcuszkiem i 8 zł. gotówki. Na wszczęty przez służbę alarm opryszek rzucił się do ucieczki. W czasie pościgu, bandyta wpadł do kamieniołomu i potłukł się dotkliwie. Rannego odstawiono do szpitala. Jak się okazało, był to Wincenty Gwóźdź. (w

Z Lublinieckiego

Nowy strajk robotników.

Woźniki w Lublinieckiem. W ubiegły poniedziałek zastrajkowało tu 24 robotników, zatrudnionych przy budowie kolei Strzebin — Woźniki a to z powodu niewypłacenia im zarobków od 5—6 tygodni. (l)

Orędzie ks. Kardynała Prymasa.

Nawiązując do wskazań, zawartych w ostatniej encyklice papieskiej „Miłością Chrystusową pobudzeni", JEm. ks. Kardynał Prymas August Hlond wydał orędzie do duchowieństwa i wiernych archidiecezyj gnieźnieńskiej i poznańskiej, w którem czytamy:

„Od potopu rodzaj ludzki bodaj kiedy doznał tak głębokiego i powszechnego ucisku duchowego i materjalnego, jak w teraźniejszej chwili".

Tem przejmującem określeniem maluje Ojciec św. wigilję rozgromu cywilizacji. Żadna z jego nieśmiertelnych encyklik nie brzmiała tak przenikliwie i nie wypowiadała takiego przepastnego lęku o losy narodów. Rozlegają się po krajach słowa ostatniej encykliki papieskiej niby dziejowe wołania prorocze, jakby echo Jonaszowego wezwania do pokuty: „Jeszcze dni czterdzieści, a Niniwa będzie wywrócona" (Jon. 3, 4).

Z właściwą sobie śmiałością odkrywa Papież przyczyny powszechnego przesilenia. Wskazuje na chciwość, samolubstwo i nieczułość dla potrzeb bliźniego. Piętnuje nienawiść społeczną i wyłączność narodową. Ubolewa, że „w życiu publicznem podeptano święte zasady będące warunkiem wszelkiego życia zbiorowego; że burzy się podstawy prawa i wierności, na których się państwowość opierać powinna; że zostały naruszone i wywrócone źródła dawnych tradycyj, które upatrywały w wierze w Boga i w szacunku dla Jego prawa najpewniejsze podwaliny prawdziwego postępu ludów".

Skarży się Ojciec Św., że rozpętała się w narodach potworna, a zorganizowana walka z Bogiem, posługująca się najnowszemi zdobyczami technicznemi. Że ginie pojęcie prawa Bożego, grzechu, ekspinacji a przyszłość ludów buduje się na moralności, która nie uznając sankcyj bożych i nie dając gwarancji sumienia, koniecznie do tego prowadzi, „że niema sposobu zapobieżenia stopniowemu, lecz nieuchronionemu upadkowi narodów, rodzin, państwa a nawet cywilizacji ludzkiej".

Przed ludzkością, pędzącą w rozpaczliwem podnieceniu ku klęskom bezgranicznym, staje, z powagą posłańca bożego i z mocą Namiestnika Chrystusowego, Pius XI.

Z czem staje? Z gromami? Z klątwą?

Staje z niewymownym bólem w duszy. Staje, by powstrzymać katastrofalny bieg dziejów. Staje, by pochodowi ludzkości w ostatniej chwili wskazać ścieżynę zbawienia. Staje z przestrogą niebios, z wezwaniem do modlitwy i pokuty.

Najmilsi! Zapoznajcie się szczegółowo z treścią i duchem tej historycznej encykliki. Przejmijcie się jej wskazaniami.

Odwróćmy się wszyscy „od drogi złej i od nieprawości" (Jon. 3. 8). Nawróćmy się wszyscy do Boga i prawem Jego uzdrówmy siebie, rodzinę, społeczeństwo, państwo. —

W końcu swego orędzia zarządza ks. Prymas, aby w nocy, poprzedzającej uroczystość Najśw. Serca Jezusowego, odbyła się po kościołach adoracja Najśw. Sakramentu, aby zachęcić wiernych, by w samą uroczystość, jak również i przez oktawę, przystępowali do Stołu Pańskiego i brali udział w nabożeństwach, by oktawę spędzili w duchu skupienia i pokuty, unikając wszelkich zabaw, widowisk, aby modlitwy i jałmużny ofiarować Bogu jako przebłaganie za grzechy świata. Zaleca ks. Prymas najgorętsze szerzenie nabożeństwa do Boskiego Serca, jak również i wszelkie praktyki, któremi Kościół cześć Jego poleca.

Wystawa pamiątek legjonowych i powstańczych.

Rybnik. W dniach od 29 maja do 2 czerwca r. b. odbywa się w sali ogrodu miejskiego „Polonia" wystawa pamiątek legjonowych i powstańczych połączona z tygodniem legjonowym. Wystawa została otwarta w niedzielę, 29 maja o godz. 12. Nasamprzód wygłosił przemowę p. major Sokołowski, dowódca garnizonu rybnickiego o celu i znaczeniu wystawy, poczem p. starosta Wyglenda przecięciem wstęgi otwarł wystawę. Następnie ks. prefekt Adamczak z gimnazjum państwowego dokonał poświęcenia wystawy. Wystawa jest bogata w zbiory pocztówek i rysunków z walk o niepodległość i niedoli jeńców wojennych, portrety zasłużonych w walkach umundurowań, broni, pocisków, raportów, rękopisów, rozkazów i literatury o powstaniach. Wystawione są także mapy oświetlające udział legjonów w wojnie światowej i powstaniu śląskiem. Najważniejszym punktem wystawy jest zbiór pamiątek marszałka Piłsudskiego. Widzimy tam między innemi: Błogosławieństwo udzielone marszałkowi Piłsudskiemu, buławę króla Jana Sobieskiego z bitwy pod Wiedniem, klucze miasta Wilna, sztylet japoński darowany jemu przez brata cesarza japońskiego i inne drogocenne pamiątki. Wystawa jest polecenia godna jako budująca ducha narodowego i poleca się gorąco zwiedzenie tejże. Niech żaden nie omieszka przybyć na tę wystawę. Wstęp dla osoby 30 groszy, młodzieży szkolnej 20 gr, dla wycieczek 10 gr od osoby. Program tygodnia legjonowego jest następujący: W niedzielę 29. 5. o godz. 12 było otwarcie wystawy w „Polonii", o godz. 19 odbyła się w auli gimnazjum państwowego uroczysta akademja ku czci ś. p. ks. biskupa Bandurskiego. W poniedziałek 30. 5. o godz. 17 wygłosił p. major Engelbert z Warszawy w auli gimnazjum odczyt o legjonach. We wtorek 31. 5. o godz. 17 w ogródku „Polonii" koncert orkiestry wojskowej 75 p. p. W środę 1. 6. o godz. 19.30 w sali hotelu „Świerklaniec" „wieczór pieśni i humoru legjonowego" z udziałem artysów-komików Teatru Polskiego w Katowicach pp. Jastrzębskiego i Kopciuszewskiego. W czwartek 2. 6. o godz. 19.30 w auli gimnazjum państw. odczyt o powstaniach śląskich. Wstęp na odczyty i koncert wolny, na „Wieczór pieśni" w hotelu „Świerklaniec" od 50 gr do 1,50 zł. (w)

Zniżki kolejowe przy powrocie z uzdrowisk.

Po dziesięciodniowym, odpowiednio stwierdzonym pobycie w uzdrowisku w celach leczniczych lub odpoczynkowych, korzysta każdy kuracjusz z 50 proc. zniżki ceny biletów kolejowych na pociągi osobowe i pośpieszne we wszystkich klasach, przy odległościach nie mniejszych niż 100 km. Aby otrzymać uprawnienie do takiej zniżki, należy zgłosić się w komisji zdrojowej lub klimatycznej danego uzdrowiska, a gdy takich instytucyj niema — w zarządzie gminy. Otrzymuje się tam specjalne zaświadczenie które przy kupnie biletów należy okazać. Zaświadczenie to należy mieć przy sobie przez cały czas podróży i oddać kontroli przy opuszczeniu stacji końcowej.

Powrotne zniżki uzdrowiskowe stosowane są **przez cały rok** z następujących miejscowości: **Bystra koło Białej** (stacja kolejowa Wilkowice — Bystra), Ciechocinek, Czorsztyn (stacja kolejowa Nowy Targ lub Stary Sącz), Inowrocław, Iwonicz, Jaremcze, **Jastrzębie-Zdrój, Jaworze** (s. k. Jasienica — Jaworze), Krynica, Miłowody (s. k. Oborniki), Nałęczów, Otwock, Rabka (Rabka lub Chabówka), Smukała (Bydgoszcz), Szczawnica (Nowy Targ lub Stary Sącz), Truskawiec, **Ustroń, Wisła** Worochta, Zakopane, Zaleszczyki i Żegiestów-Zdrój.

Ponadto są jeszcze zniżki tego samego typu **w czasie sezonu letniego tj. od 15 maja do 31 października**, z następujących uzdrowisk i letnisk: Busko-Zdrój (Kielce, Jędrzejów lub Szczucin), Czarniecka Góra Delatyn, Druskieniki, Gdynia, **Goczałkowice**, Hel, Horoniec, Hrebenów, Jordanów, Kazimierz Dolny (Puławy), Kosów (Kołomyja, Zabłotów lub Śniatyń-Załucze), Krościeńko n. D. (Nowy Targ lub Stary Sącz), Krzeszowice, Kuty (Zabłotów lub Śniatyń-Załucze), Lubień Wielki, Mikuliczyn, Morszyn, Muszyna, Niemirów (Rawa Ruska lub Jaworów), Ojców i Pieskowa Skała (Kraków lub Olkusz, Orłowo morskie, Perehińsko, Osmołoda i Podlute, (st. kol. Broszniów lub Rożniaków — Krechowiec), Rajcza, Rymanów-Zdrój, Rytro, Solec-Zdrój (Kielce lub Szczucin Tuchola, Wejherowo, Zawoja (Maków), Zelemianka.

Inne nie wymienione wyżej miejscowości nie dają prawa do zniżek nie udzielają.

Ojciec i syn.

Ojciec do syna, który obchodzi 21 rocznicę urodzin.

— Jesteś już pełnoletni, mój Hugonie, trzeba żebyś mi pomagał.

— Rozumie się, ojcze, a w czem mogę ci pomóc?

— Mógłbyś zapłacić ostatnie trzy raty za twoją kołyskę.

Anegdoty.

Opaliński, między innymi gośćmi miał też u siebie na obiedzie szlachcica bardzo głuchego, którego próbując i pijąc do niego mówi:

— Bodaj cię obwieszono.

On zrozumiał, że ceremonje do niego czyni, odpowiedział:

— Niegodzienem ja tego, przed innymi Ichmościami, lepiej kolejno.

*

Szlachta polska na sejmikach uradziła wysłać wojsko na kozaków i postanowiono trzech dowódców, bo dowódcy dawni byli w niewoli; pierwszym dowódcą był książę Ostrogski, spokojny i nie lubiący wojny staruszek, drugim Koniecpolski, bardzo młody, prawie dziecuch, trzecim Ostroróg, człek uczony i prawnik. Ci, co się znali na wojnie, powiedzieli zaraz, że kozaki pobiją, kiedy przewodzi: pierzyna, dziecina i łacina.

*

Karol II, król angielski, odwiedził raz szkołę parafjalną. Będącego z odkrytą głową, profesor oprowadzał w kapeluszu. Gdy już ze szkoły wyszli, rzekł nateńczas profesor do króla:

— Najjaśniejszy Panie! spodziewam się, że mi przebaczysz moją nieobyczajność, bo gdyby uczniowie moi pomiarkowali, że jest jeszcze odemnie ktoś wyższy, pewnieteńko by mi posłuszeństwo wypowiedzieli.

*

Książę Fryderyk saski, zwany mądrym, spostrzegł pewnego razu, jak pewien dworzanin jego bez potrzeby przejechał na koniu przez pole z żytem i nie mało je stratował. Rozkazał przeto, aby temu szlachcicowi nie podać chleba przy stole. Uskarżał się na to dworzanin a książę odpowiedział:

— Widzicie teraz, jak wam o chleb chodzi. Na drugi raz nie tratujcie zboża, albowiem inaczej nie jesteście warci, abyście chleb jedli.

Przegląd religijny.

Ustąpienie ks. biskupa Wałęgi.

Ojciec Św. przyjął ustąpienie J. E. ks. biskupa Leona Wałęgi ze stanowiska biskupa-ordynarjusza diecezji tarnowskiej. Powodem ustąpienia ze stolicy biskupiej jest długotrwała choroba księdza biskupa. Ks. biskup Wałęga urodził się w roku 1859 w Moszczenicach na terenie diecezji przemyskiej. Po ukończeniu gimnazjum i seminarjum duchownego w kraju, dalsze studja odbywał na Gregorjanum w Rzymie. Na kapłana wyświęcony w roku 1883, został profesorem seminarjum duchownego. W roku 1901 zamianowany biskupem przez Stolicę Apostolską, po śmierci ks. biskupa Łobosa, ks. biskup Wałęga objął rządy diecezji tarnowskiej. Zgórą trzydziestoletnia praca pasterska, trudności wojny światowej, choroba, nadwyrężyły siły fizyczne ks. biskupa, skłaniając go do wystosowania prośby do Ojca św. o zwolnienie z obowiązków biskupa-ordynarjusza diecezji.

Walny zjazd nauczycielstwa chrześć.-narodowego.

W dniach 4 i 5 lipca rb. odbędzie się w Częstochowie walny zjazd delegatów Stowarzyszenia chrześć. - narodowego nauczycielstwa szkół powszechnych. Zjazd zacznie się od nabożeństwa przed cudownym obrazem N. M. P. na Jasnej Górze. Obradować będzie nad sprawami organizacyjnemi, ideowemi oraz nad dzisiejszem niezwykle ciężkiem położeniem nauczycielstwa i szkolnictwa polskiego. W pierwszym dniu zjazdu wygłoszone będą referaty o wychowaniu religijno-moralnem, o nowym ustroju szkolnictwa polskiego, oraz o aktualnych sprawach nauczycielskich.

Wspaniały zjazd delegatów Związku Młodzieży Polskiej w Poznaniu.

Dnia 7 i 8 maja odbył się w Poznaniu XV jubileuszowy zjazd delegatów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. W zjeździe wzięło udział około 1500 uczestników.

W sobotę, 7 maja odbyły się obrady wstępne ze sprawozdaniem zarządu Związku. W niedzielę 8 maja przeszedł ulicami miasta imponujący pochód młodzieży z rozwiniętemi sztandarami przy dźwiękach 8 własnych orkiestr. Po uroczystem nabożeństwie w kościele farnym odbyło się uroczyste posiedzenie zjazdu. Jedna z największych sal miasta Poznania nie mogła pomieścić olbrzymiej liczby gości i uczestników.

Z entuzjazmem wysłuchano referatu ks. kanonika Jarosza **o 15-letniej działalności Związku, który obecnie liczy przeszło 24 tys. członków w 620 stowarzyszeniach.**

O zadaniach SMP. na przyszłość mówił sekretarz generalny Związku, ks. prof. Michalski. Kierunek pracy pójdzie głównie po dwu wytycznych, mianowicie: w kierunku zespolenia pracy SMP. z Akcją Katolicką i w kierunku wychowania obywatelskiego.

Zjazd zaszczycił swą obecnością Prymas Polski JEm. Ks. Kardynał Hlond, który w serdecznych słowach wskazał uczestnikom na wielkie zadania katolickie i obywatelskie, jakie SMP. ma spełnić dla Kościoła i Państwa.

Pełni zapału wrócili delegaci do swych stowarzyszeń, aby nadal pracować dla Boga i Ojczyzny.

—o—

Rozmaitości.

Finlandja posiada ogółem 38 miast.

W Finlandji znajduje się 38 miast. Stolica Helsingfors liczy ¼ miljona mieszkańców. Jak wykazał przeprowadzony w styczniu r. b. spis, żadne miasto poza stolicą nie dosięga liczby 100.000 mieszkańców, natomiast większość liczy mniej niż 10.000 mieszkańców. Najmniejsze miasto, Naantali, liczy zaledwie 747 mieszkańców.

Program radjowy.

Czwartek 2 czerwca 1932.

Katowice. Godzina 11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 „Walka z klęską gradobicia". 12.35 Transmisja XXVIII koncertu szkolnego z Filharmonji Warszawskiej. 15.05 Komunikaty gospodarcze. 15.15 Komunikat LOPP. 15.25 „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw. 15.50 Audycja dla dzieci. 16.20 Kurs średni języka francuskiego. 16.40 Koncert z płyt gramofonow. 17.10 „Wszechświat i atom". 17.35 Koncert solistów. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 Odczyt. 19.40 Komunikaty harcerskie. 19.50 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Feljeton. 20.15 Muzyka lekka. 21.35 Słuchowisko p. t. „Faust" pg. Goethe'go. 22.20 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.25 Komunikat meteorologiczny. 22.35 Transmisja muzyki tanecznej.

Piątek 3 czerwca 1932.

Katowice. Godzina 11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.05 Komunikat gospodarczy. 15.15 Bajeczki cioci Heli dla dzieci. 15.25 „Polska wyprawa w Alpy francuskie". 15.45 Koncert z płyt gramofonowych. 16.20 „Samobójstwa młodzieży". 16.40 Maryna Juljuszowa Żuławska udzieli praktycznych porad z dziedziny kosmetyki. 16.55 Lekcja języka angielskiego. 17.10 „Fantastyczny świat automatów". 17.35 Koncert chóru katedralnego w Katowicach. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 „Akademicy polscy w Czechosłowacji". 19.40 Komunikaty sportowe. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 „Kilka uwag o dyrygowaniu orkiestrą symfoniczną" — wypowie dyr. Emil Młynarski. 20.15 Koncert symfoniczny orkiestry Filharmonji Warsz. W przerwie: Feljeton literacki. 22.40 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22 45 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Sobota 4 czerwca 1932.

Katowice. Godzina 11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Poranek szkolny ze Lwowa. 12.45 Koncert z płyt gramofonow. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.05 Komunikaty gospodarcze. 15.15 Wiadomości wojskowe dla wszystkich. 15.25 „Przegląd wydawnictw perjodycznych". 15.45 Intermezzo muzyczne. 16.10 Skrzynka pocztowa rozgłośni katowickiej dla dzieci. 16.30 „Kryzys światowy a technika". 16.55 Słuchowisko dla dzieci. 17.20 Pieśni St. Moniuszki. 18.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 19.00 Rozmaitości. 19.10 Mieczysław Mikuła: Feljeton sportowy. 19.25 „Z Polesia". 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 „Na widnokręgu". 20.15 Muzyka lekka. 21.55 „Wiosna, kwiaty i ludzie". 22.10 Koncert Chopinowski. 22.40 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.45 Komunikat meteorologiczny. 22.55 Transmisja muzyki tanecznej.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 31 maja 1932 r.

Dolar amerykański 8,87⁹/₁₀ zł. Funt szterlingów angielskich 32.79 zł. 100 franków francuskich 35.05 zł. 100 koron czeskich 26,32 zł. 100 lir włoskich 45.52 zł. 100 franków szwajcarskich 173.97 zł. 100 guldenów holenderskich 360.30 zł. 100 lei rumuńskich 5.31 zł. 100 guldenów gdańskich 174.52 zł. 100 koron szwedzkich 108,15 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 30 maja 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 28.50—28.75. Pszenica 29.75—30.00. Jęczmień 21.25—23.25. Owies 21,50—22,00. Mąka żytnia 65 proc. 42,25—43,25, pszenna 65 proc. 44.25 do 46,25. Otręby żytnie 17,00—17,25, pszenne 15,50 do 16,50, pszenne grube 16,50—17,50. Groch Victoria 23—26, Folgera 32—36. Łubin niebieski 11—12, żółty 14—15. Makuch lniany 25—27, rzepakowy i słonecznikowy 18—19. Ogólne usposobienie spokojne.

Sprawozdanie targowe

podane przez firmę „Raiffeisen" hurtownię towarów w Katowicach, ul. Gliwicka 3.

Ceny orjentacyjne za produkty rolne za 100 kg w ilościach pełnowagonowych, franco stacja Górny Śląsk, z dnia 31 maja 1932 r.

Żyto krajowe zł. 32,00—32,50, pszenica krajowa 32.00—33,00, owies krajowy 27,00—29,00,

Pasze treściwe za 100 kg loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych):

Makuch słonecznikowy 48% zł. 22,00—23,00, makuch słonecznikowy 46% zł. 21,00—22,00, makuch lniany 25,00—26,00, makuch rzepakowy 20,00—21,00, otręby żytnie 15,50—16,00, otręby pszenne 14,50—15,50, słoma prasowana żytnia 10,50, słoma prasowana pszenna 10,00.

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

Tragedja więźniów sowieckich.

Z pogranicza donoszą, iż podczas onegdajszej burzy, która szalała na terenie powiatów północno-wschodnich województwa wileńskiego i na pograniczu polsko-sowieckiem, kilka piorunów uderzyło w barak obozu koncentracyjnego w Borowianach, niedaleko Gródka Ostroszyckiego na Białorusi Sowieckiej. Uderzenie pioruna wznieciło pożar. Ogień objął wnet wszystkie budynki, w których **uwięzionych było 135 więźniów, wśród których było 5 Polaków.** Uwięzieni próbowali wyważyć drzwi i zakratowane okna. Zanim służba baraków otrzymała rozkaz otwarcia drzwi i wypuszczenia internowanych — **11 więźniów uległo uduszeniu wśród dymu i ścisku, 17 odniosło ciężkie poparzenia.** Dopiero po pół godzinie kazano otworzyć więzienie. Z ilości 135 więźniów **zaledwie 98 wyszło przytomnych.** Pozostali — prócz tragicznie zmarłych — byli poparzeni lub nawpół obłąkani.

Utarzali profesora w smole i pieprzu.

Niezwykłą sensację w całej Pretorji (Afryka Południowa) wywarło porwanie przez nieznanych sprawców znanego profesora Lamonta, który uczył języka francuskiego. Lamont został wywabiony przez 4 zamaskowanych ludzi, wciągnięty przemocą do auta i wywieziony poza miasto w góry.

Nieszczęśliwego **profesora odarto z odzienia, poczem zbito dotkliwie, wreszcie utarzano w smole i pierzu.** Następnie napastnicy zbiegli wraz z ubraniem profesora. Lamont z wielkim trudem zdołał dobrnąć do miasta, **budząc sensację swym wyglądem.** Skutkiem odniesionych obrażeń zachorował on obłożnie.

Najprawdopodobniej sprawcy porwania profesora zostali najęci przez kilka wybitnych osobistości, odgrywających w życiu Pretorji decydującą rolę. Lamont przed niedawnym czasem wydał książkę zatułowaną: „Wojna, wino i kobieta", w której ośmieszył wielu czołowych działaczy w Pretorji.

Baczność podoficerowie rezerwy!

Z pod znaków Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Rzplitej Polskiej.

Pod uwagę wszystkiem kołom O. Z. P. R. Okręgu Śląskiego.

Okręg Śląski Og. Zw. Podof. Rez. wziął się energicznie do pracy w dziedzinie P. W. i W. F., wodząc prym w strzelaniu pod względem największej ilości członków, posiadających zdobyte odznaki strzeleckie. Przed rokiem Koło O. Z. P. R. w Knurowie przedsięwzięło budowę strzelnicy, którą zrealizowano.

Do lokalnego święta przygotowuje się pod kierownictwem prezesa p. Gajdzika Koło O. Z. P. R. w **Katowicach - Załężu,** które w dniu 5 czerwca święci swój sztandar, ufundowany z własnych składek. Uroczystość ta odbędzie się według następującego programu: zbiórka o g. 9.30 obok sypialni kop. „Kleofas". O godz. 10 wymarsz na uroczyste nabożeństwo do kośc. parafjalnego, po nabożeństwie pochód do lokalu p. Spyry, gdzie odbędzie się uroczyste powitanie. Wieczorem o godz. 19-tej zabawy taneczne u pp. Spyry i Kobicy.

Koło O. Z. P. R. **w Tychach obchodzić będzie** uroczyście w dniu 5 czerwca swój jubileusz 5-cio lecia z następującym programem: o godz. 10 msza św., popoł. o godz. 14 zawody lekkoatletyczne, godz. 18 uroczyste zebranie dla członków Koła i zaproszonych gości.

Do podobnej uroczystości z okazji 5-cio lecia przygotowuje się Koło O. Z. P. R. **w Rudzie Śląskiej,** gdzie prezes p. Goczoł stara się o to, aby uroczystość ta pod każdym względem wypadła wspaniale.

Jednym z ważniejszych momentów w dziejach historji Związku Podoficerów Rezerwy na Śląsku będzie uroczystość poświęcenia pomnika, wybudowanego dzięki inicjatywie członków Koła O. Z. P. R. **w Roździeniu Szopienicach,** na pamiątkę 10-lecia wkroczenia Wojska Polskiego na teren Górnego Śląska.

Uroczystość ta, która przypada na dzień **10 czerwca br.** będzie wspaniałą manifestacją, w której spodziewanym jest udział całego szeregu wybitnych osobistości państwowych jak i wojewódzkich.

Pomnik ten już jest na ukończeniu, który mimo że wykonany został w skromnych rozmiarach, przedstawia się wspaniale i umieszczony jest w bardzo ładnem położeniu Szopienic.

Festyn O. Z. P. R. w Wilczy Dolnej.

Wilcza Dolna. Miejsc. Koło Og. Zw. Podof. Rez. urządza 5 czerwca br. w parku domeny państwowej pod protektoratem ks. prob. Walenty, dzierżawcy domeny p. Grzonki i kier. szkoły p. Mazurka, wielki festyn ludowy, połączony z całym szeregiem niespodzianek, a zakończony wieczorem zabawą taneczną na sali p. Gromnicy. Początek o godz. 14-tej.

*

Zarząd Okręgowy Og. Zw. Podof. Rez. apeluje do wszystkich członków Kół O. Z. P. R. na terenie Górnego Śląska, aby zechcieli w powyższych uroczystościach wziąć jak najliczniejszy udział, abyśmy mogli w ten sposób zadokumentować siłę zrzeszonych podoficerów rezerwy.

Sprawy towarzystw.

Katowice-Załęże. Zarząd Zespołu towarzystw polskich zaprasza imieniem Zw. podoficerów rez. w Załężu wszystkie towarzystwa miejscowe do wzięcia udziału w ich uroczystości poświęcenia sztandaru, która się odbędzie w dniu 5 czerwca br. Zbiórka wszystkich towarzystw z pocztami sztandarowemi o godz. 9 rano przy sypialni kop. Kleofas, skąd nastąpi wymarsz na nabożeństwo do kościoła parafjalnego.

Katowice. Stowarzyszenie Stenografów systemu Stolze-Schreya-Balczyńskiej w Katowicach odbędzie swoje miesięczne zebranie w czwartek, dnia 2 bm. o godz. 7 min. 30 na sali 25.

SPORT.

KS. „Silesia" — SMP. Dzimierz 2:0 (0:0)

KS. Silesia w Lubomi w ciągu bardzo krótkiego czasu zjednał sobie setki zwolenników i sympatyków. W dniu 29. 5. 32 r. KS. Silesia gościł w swem gronie SMP. Dzimierz. Zawody stały na bardzo wysokim poziomie. Zwycięstwo gospodarzy było całkowicie zasłużone. Na wyróżnienie zasługuje bramkarz (Buczewski) i obrona. Goście wykazali zespół zgrany i ambitny, ale mniej produktywny pod bramką przeciwnika. Na wyróżnienie u gości zasługuje prawa obrona.

Niemka Horn i Hebda mistrzami stolicy.

Warszawa. 29. 5. (tel. wł.) Wczoraj zakończony został w stolicy międzynarodowy turniej tenisowy grami finanołowemi. Niespodzianką turnieju była porażka Jędrzejowskiej z Niemką Horn, której uległa 5:7, 6:4 i 2:6. Niemka została zatem mistrzynią stolicy w grze pojedyńczej pań. — Mistrzem stolicy w grze pojedyńczej panów został Hebda Lwów, bijąc w finale Warmińskiego Poznań 3:6, 6:2, 11:9 i 6:3.

Świetne zwycięstwo polskiej reprezentacji w Jugosławji.

Polska wygrywa 3:0 (1:0)

Jak już onegdaj donosiliśmy, w Zagrzebiu rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski między Polską i Jugosławją wobec 10 tysięcy widzów. Drużyna polska, która wystąpiła w podanym przez nas składzie, grała doskonale, zwłaszcza w drugiej połowie i odniosła świetne i zasłużone zwycięstwo. Początkowy kwadrans należy do Jugosławji, ale Otfinowski ratuje w najniebezpieczniejszej pozycji. Następnie napad Polski przychodzi do głosu i przewaga Polaków stale wzrasta. Po przerwie drużyna nasza gra znacznie lepiej niż w pierwszej połowie i zdobywa aż trzy bramki, przez Nawrota (2) i Ciszewskiego. Obaj ci gracze byli najlepszymi z zespołu polskiego, poza tem wyróżnili się obaj obrońcy, bramkarz Otfinowski i Wilczkiewicz. Sędziował p. Krist.

Wielka rewja piłkarska.

Staraniem Miejscowego Komitetu Klubów Sportowych odbędzie się na Stadjonie w Król. Hucie **wielka rewja piłkarska** t. zw. „Turniej Błyskawiczny", w którym wezmą udział wszystkie kluby, a mianowicie: od godz. 15.30 KS. „Chorzów". — KS. „Kresy", od godz. 15.55 KS. „Stela" — KS. „Amatorski", od godz. 16.20 KS. „Stadjon" — KS. „Herta", od godz. 16.45 KS. „Promień" — KS. „Vorwärts", od godz. 17.10 KS. „Z. P. S." — KS. Pole Zachodnie Skarboferm".

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 878.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH

Przedstawienie dla młodzieży szkolnej „W pustyni i w puszczy".

W czwartek, dnia 2. czerwca o godz. 10 rano oraz o godz. 12.30 w południe „Objazdowy Teatr dla młodzieży" pod kierunkiem Idy Michorowskiej daje 2 przedstawienia dla młodzieży szkolnej. Odegrane zostanie arcydzieło Henryka Sienkiewicza pt. **„W pustyni i w puszczy"** w przeróbce scenicznej Antoniego Szczerby. Przed oczyma naszych najmłodszych widzów przesunie się jakby w kalejdoskopie 21 obrazów, ilustrujących przygody dwojga małych dzieci Nel i Stasia, oraz bohaterstwo Stasia, które na naszych milusińskich pozostawi nigdy nie zapomniane wrażenie. Objazdowy Teatr dla młodzieży posiada własne dekoracje, kostjumy i rekwizyty. Zespół składa się z 24 osób. Bilety w cenie od 50 gr. do 1.50 do nabycia w gimnazjum matematyczno-przyrodniczem, ul. Jagiellońska u prof. Hrnczarka oraz w kasie Teatru.

REPERTUAR:

Czwartek, 2 czerwca: „W pustyni i w puszczy" o godz. 10.

Czwartek, 2 czerwca: „W pustyni i w puszczy" o godz. 12.30.

Piątek, 3 czerwca: „W pustyni i w puszczy" o godz. 10.

Rozkład jazdy samochodów

ważny od dnia 1 kwietnia do dnia 30 września 1932 r.

Poniedziałek, środy i piątki:

L. p.	Odjazd z lotniska	Odjazd z miasta	Cel jazdy:	Jaki samochód:
1.	7^{15}	7^{35}	Pasażerowie do Warszawy i urzędnicy	Chevrolet
2.	12^{00}	12^{15}	Pasażerowie do Krakowa i Wiednia	Chevrolet
3.	18^{00}	18^{20}	Urzędnicy do miasta	Chevrolet

Wtorki, czwartki i soboty:

L. p.	Odjazd z lotniska	Odjazd z miasta	Cel jazdy:	Jaki samochód:
1.	7^{15}	7^{35}	Pasażerowie do Warszawy i urzędnicy	Chevrolet
2.	18^{00}	18^{20}	Urzędnicy do miasta	Chevrolet